

W gospodarstwie Baby Jagi

Napisano dnia: 2017-07-15 14:51:40

Ostatnia aktualizacja dnia: 2017-10-10 09:49:54



KUDOWA-PSTRAŻNA. Baba Jaga, która wiosną tego roku na dobre zadomowiła się w skansenie kultury ludowej i założyła ogród zielarski, już zbiera owoce swojej pracy. Widać to wzdłuż ścieżki prowadzącej do jej domu - co prawda nie z piernika i nie na kurzej łapie, ale wzbudzającego zainteresowanie, szczególnie wśród dzieci. Każdy turysta do niej docierający jest ciekawy, jak też to się urządziła bajkowa wiedźma.



Domek czarownicy chętnie oglądają dzieci

A o tej porze roku we wspomnianym ogrodzie wyciągają listki ku słońcu zioła, które są charakterystyczne dla ziemi kłodzkiej i tej wysokości nad poziomem morza. Na przykład wawrzynek wilczełyko, dawkowany w odpowiednich ilościach, przydaje się w homeopatii, przy podrażnieniach skóry. Natomiast aralia chińska wskazana jest przy stanach depresyjnych oraz rozhuśtanym ciśnieniu krwi. Przydatne zwiedzającym informacje podane są w przypadku innych ziół, choćby kopytnika pospolitego czy naparstnicy purpurowej.



W skansenie znalazło się miejsce dla ziół i legend

Gospodarstwo Baby Jagi to również doskonale miejsce do spopularyzowania legend Ewy Koudelkovej, a związanych z Pstrążną i Górą Stołowymi. Opowiada o królu wężu, wodniku z Waltorni czy żabie w kuźni. Czynną to miejsce jeszcze bardziej bajkowym.

(bwb)